IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 2)**

z dnia 11 grudnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 2)

11 grudnia 2019 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 42).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków Komisji, gości, poseł panią Barbarę Bartuś reprezentującą wnioskodawców, Biuro Legislacyjne.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że został przyjęty. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego, czyli pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 42. Projekt zmiany zawarty w druku nr 42 został skierowany przez pana marszałka do Komisji w celu przeprowadzenia pierwszego czytania. Przedstawicielem wnioskodawców jest pani poseł Barbara Bartuś. Proszę panią poseł o przedstawienie projektu.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, zawarty w druku nr 42. Projekt ten jest konsekwencją zmian ustawy – Kodeks wyborczy. Ustawą tą, z dnia 11 stycznia 2018 r., zwiększyliśmy udział obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych w zakresie kreowania składu Państwowej Komisji Wyborczej. Zgodnie ze znowelizowanymi ustawami w skład Państwowej Komisji Wyborczej wchodzić ma między innymi siedem osób mających kwalifikacje do zajmowania stanowiska sędziego wskazanych przez Sejm. Kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej, których ma wskazać Sejm, mogą zgłaszać kluby parlamentarne i poselskie, przy czym liczba tych członków musi odzwierciedlać proporcjonalnie reprezentację w Sejmie klubów parlamentarnych lub poselskich. Zgodnie z regulacją dostosowującą zawartą w ustawie zmieniającej prezydent Rzeczypospolitej ma powołać wszystkich członków Państwowej Komisji Wyborczej w ciągu 100 dni od dnia wyborów do Sejmu zarządzonych w związku z upływem VIII kadencji Sejmu, tj. od dnia 13 października 2019 r., oraz zwołać jej pierwsze posiedzenie w nowym składzie, wyznaczając jego termin najpóźniej na 110. dzień od dnia powołania nowego składu Państwowej Komisji Wyborczej.

W związku ze zmianami ustawowymi w zakresie kreowania składu Państwowej Komisji Wyborczej powstała konieczność dokonania zmian w Regulaminie Sejmu RP w tym zakresie. Dlatego też projekt tej uchwały zawiera rozszerzenie przepisów rozdziału 5, który dotyczy wyboru oraz powoływania i odwoływania organów państwowych. Po art. 31a dodajemy art. 31b i art. 31c, który organizuje przeprowadzenie wyboru tych członków.

W projekcie uchwały proponujemy, aby uchwała ta weszła w życie z dniem ogłoszenia. Tak zapisaliśmy. Czy to jest data właściwa? Myślę, że to Komisja też rozstrzygnie.

Wnoszę, aby projekt uchwały zmieniający Regulamin Sejmu RP został przez Wysoką Komisję rozpatrzony i przyjęty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Otwieram debatę. Uprzejmie proszę o zabieranie przez państwa głosu w sprawie przedłożonego projektu. Proszę o zapisywanie się.

Pan przewodniczący Urbaniak. Czy ktoś jeszcze z państwa? Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że w tym momencie, na początku pierwszego czytania, trzeba powiedzieć ważne słowa o grzechu pierworodnym, czyli nie o zmianie regulaminu Sejmu, który dostosowuje regulamin do postanowień Kodeksu wyborczego, tylko właśnie o tych zmianach, które nastąpiły w 2018 r. w Kodeksie wyborczym, w którym – pani poseł reprezentująca wnioskodawców tak ładnie powiedziała, że to „poszerzyło wpływ obywateli na demokratyczne wybory".

To, co dzisiaj będziemy robić, to implementacja najbardziej szkodliwych dla demokracji przepisów, złamanie podstawowej zasady, jaka obowiązuje w cywilizacji europejskiej, że nie wolno być sędzią we własnej sprawie. Zasada ta wydaje się tak oczywista dla wszystkich, iż w Polsce swego czasu postanowiono, że tak oczywistych rzeczy nie wpisuje się do konstytucji. W momencie kiedy od czterech lat, gdy PiS łamie te oczywiste, obowiązujące od początku trwania naszej cywilizacji zasady, mówimy, że to nigdzie nie jest zapisane, ponieważ jest dobrym zwyczajem, jest tradycją europejską, że coś tak funkcjonuje. Tym razem mamy dołek, w który wpadliście. A mianowicie o tym, że tego nie będzie w konstytucji, ponieważ zasada taka, że PKW tworzy się w systemie sędziowskim, że to Sąd Najwyższy, Najwyższy Sąd Administracyjny i Trybunał Konstytucyjny, czyli organy trzeciego filaru władzy, wybierają członków PKW, jest tak oczywiste, iż nie należy zajmować miejsca w konstytucji – na to, że to nie była dyskusja, są ślady. Ponieważ Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego była tak uprzejma, że ze swoich prac zostawiła zeszyty Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, gdzie bardzo szczegółowo, stenograficznie prace są opisane. Tam był pełen konsensus, że zasada, iż członków PKW wybierają sądy i trybunały, jest oczywista. To, co nam zaproponowano w 2018 r., a teraz proponuje się implementować do regulaminu Sejmu, jest złamaniem tej oczywistej zasady. Teraz siedmiu członków PKW będzie wybieranych przez osoby, które jak najbardziej są zainteresowane wynikami pracy tego organu. To posłowie będą wskazywać członków PKW, którzy w przyszłości będą decydować o ważności wyborów parlamentarnych. To jest – po czterech latach doświadczeń można powiedzieć po raz tysięczny – wielki skandal. Bo to jest skandal…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, że przerwę, nie chcę ograniczać debaty…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Na Komisji jesteśmy – mam nadzieję, że nie mamy 60 sekund.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, nie. Zmierzam do czegoś innego. Nie chciałbym, żebyśmy ponownie przeprowadzali debatę nad Kodeksem wyborczym. Ta debata już była. Rozumiem, że to jest jakiś ogólny wstęp, ale nie powinien nam przesłonić dzisiejszego celu. Jest to techniczne wprowadzenie obowiązującej ustawy. A więc bardzo bym prosił, aby pan poseł jednak zmierzał do końca wywodu takiego ogólnego co do oceny politycznej, a przeszedł do debaty nad projektem uchwały, który jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę, że po pierwsze, jest to implementacja ustawy do regulaminu Sejm, więc trudno przy implementacji jakichś przepisów nie mówić o tych przepisach, a one są najważniejsze, bo w dużej części wiążą nam

ręce – i to jest najważniejsze. Kolejny raz, jak dobrze pamiętam wydarzenia z 2018 r., to mówiąc językiem praktyki politycznej, była przykrywka za przykrywką, czyli temat tego, że łamiecie podstawową zasadę, że nie wolno być sędzią we własnej sprawie, funkcjonował w mediach dzień, może dwa, bo za chwilę była kolejna afera. To po pierwsze, co nie zmienia faktu, że tę jedną z najbardziej świętych zasad naszej cywilizacji łamiecie. Myślę, iż nie można na naszej Komisji, czy jakiejkolwiek innej, ograniczać czasu co do tego, żeby o tym mówić.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to chciałem zwrócić uwagę także na to, że ta implementacja nie jest do końca dobra technicznie. Mam kilka uwag. Czy będziemy to szczegółowo rozpatrywać, czy mam też wyrazić ogólne uwagi?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Teraz poproszę o ogólne uwagi. Za chwilę przejdziemy do poszczególnych przepisów.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już w trakcie prac w 2018 r. zabrakło wnioskodawcom wyobraźni, szczególnie matematycznej, bo mówimy o wyborze siedmiu członków PKW i przepisy dostosowane są do tego, że mamy dwa, trzy, cztery kluby parlamentarne. A co w momencie kiedy mamy osiem klubów parlamentarnych? To jest technicznie możliwe, nawet wysoce prawdopodobne, bo to około pięćdziesięciu kilku parlamentarzystów w takim klubie by zasiadało.

Chciałem zapytać także Biuro Legislacyjne, ponieważ niektóre terminy, mam wrażenie – jeśli dobrze pamiętam przepisy – nakładają się, bo i w ustawie, i tutaj mówimy o studniowym…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, o pytania poproszę przy poszczególnych przepisach. Na razie proszę o ogólne uwagi, jeśli można.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobrze, świetnie. Będziemy składać poprawkę…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To w takim razie głos ma pani poseł Fedak.

Poseł Jolanta Fedak (PSL-Kukiz15):

Mam pytanie do pani poseł reprezentującej wnioskodawców. W jaki sposób ustawodawca określa uzasadnione przypadki odwoływania. Z czego to wynika? Czy to jest jakiś uzasadniony przypadek odwoływania – już nieważne, czy 35, czy iluś posłów… Jakiego rodzaju to mogą być odwołania? Czy to jest tylko przypadek śmierci, czy może jeszcze jakieś inne przypadki?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale może pytania będziemy zadawać przy poszczególnych przepisach?

Poseł Jolanta Fedak (PSL-Kukiz15):

Ponieważ mam drugą komisję, to szybko polecę na tę drugą komisję i wrócę… Przepraszam państwa…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przepraszam, ale nie możemy dostosowywać prac do innej komisji.

Poseł Jolanta Fedak (PSL-Kukiz15):

Przepraszam, ale tam jest też dla mnie ważna komisja. Jeżeli nie zdążę, to przeczytam w stenogramie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję pani poseł. Proszę, teraz pan poseł, pan minister Tchórzewski. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

W ramach wstępu padły słowa odnoszące się w ogóle do całej zasady funkcjonowania Państwowej Komisji Wyborczej, a więc całej zasady funkcjonowania cyklu wyborczego. Należy w tym miejscu podkreślić, że ten sarkazm, który pan poseł wykazał, niczym

się nie potwierdził we wszystkich ostatnich wyborach. Widać wyraźnie, że te wybory są coraz sprawniejsze, coraz mniej zastrzeżeń jest do tych wyborów, coraz mniej podejrzeń o manipulacje wyborcze, coraz precyzyjniej te wybory funkcjonują. A więc te zmiany, które powprowadzaliśmy w zakresie trybu wyborów, są zmianami właściwymi. Dają one właściwe efekty – i to po pierwsze.

Po drugie, wybory polegają właśnie na tym, żeby wszyscy uczestnicy wyborów mieli możliwość posiadania nad tymi wyborami pewnej czujności. Właśnie na tym rzecz polega. Przecież jako partie polityczne my typujemy – mimo, że losujemy – jednak w układzie takim proporcjonalnym, żeby wszystkie ugrupowania, które startują do wyborów, miały możliwość posiadania członków komisji wyborczej. Potem jeszcze ugrupowania zgłaszają mężów zaufania do nadzoru nad tymi wyborami.

Trzeba powiedzieć, że w tym wszystkim, jeśli chodzi o całą organizację i tworzenie prawa itd., to przecież jako posłowie jesteśmy zainteresowani tym, żeby wybory były jak najlepiej przeprowadzone. Cały czas ten kierunek jest – trzeba powiedzieć, że jest i powinien być przez wszystkich jednakowo reprezentowany. Dlatego też to, że Sejm wskazuje i dalej mówi się o konkretnej proporcjonalności – to właśnie od tego jesteśmy. Od tego jesteśmy, żebyśmy pilnowali nadal pewnego porządku. Ustalamy sposób funkcjonowania prawa, nadzorujemy – jako parlament – pracę rządu. Mogłem i miałem możliwość odczuwania, co to znaczy taki nadzór. A więc to wszystko powoduje, że właśnie ten kierunek, a więc wskazania roli parlamentu także i w ustaleniu całego trybu wyborczego, sposobu wskazywania członków komisji itd., w moim przekonaniu jest najbardziej słuszny, ponieważ dotychczasowe wszystkie zmiany, które szły w tym kierunku, jak widać z doświadczenia są bardzo skuteczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec braku kolejnych zgłoszeń…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ad vocem do wypowiedzi pana posła…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie za bardzo widzę związek między argumentami, które przytoczył pan poseł Tchórzewski, a wnioskiem, który wyciągnął. Po pierwsze, nie mamy żadnych doświadczeń. Do tej pory parlament nie miał żadnego wpływu na skład PKW, a jeśli miał, to mocno pośrednio. Członków PKW, panie pośle, do tej pory wybierał Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny i Trybunał Konstytucyjny. Ta wielostopniowość wyboru sędziów do tych organów dawała gwarancję niezawisłości i niezależności PKW. Dlatego te wybory mogły być uznawane przez wszystkie strony konkurujące w różnych wyborach jako demokratyczne, wolne i prawidłowe. A w tej chwili łamiecie tę podstawową zasadę, która do tej pory nie była złamana, że największy wpływ na skład PKW będzie miał parlament, czyli osoby, które jak najbardziej są zainteresowane pracami PKW. To jest złamanie podstawowej zasady funkcjonowania demokracji. To jest złamanie art. 2 Konstytucji o Rzeczypospolitej Polskiej, jako demokratycznym państwie prawnym. To jest złamanie podstawowych zasad. Pan nie może mówić, że do tej pory było wszystko fajnie, bo do tej pory było zupełnie inaczej. A teraz będzie inaczej. A mówienie o konkretnej proporcjonalności to jest właśnie ten brak wyobraźni matematycznej. Zastanawiam się, jak sobie wyobrażacie tę konkretną proporcjonalność. Jeżeli tak jak w poprzedniej kadencji, to ja już ją widzę: po jednym dla każdego, cała reszta dla PiS-u.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tchórzewski odnosił się generalnie, ogólnie do zmian w Kodeksie wyborczym. Rzeczywiście trzeba przyznać, że przecież wybory zostały przeprowadzone w sposób bardzo sprawny mimo wielu zgłoszonych też zastrzeżeń, skarg itd. Wszystko sprawnie przebiegło i trzeba też poczekać na funkcjonowanie… Tutaj pan przewodniczący bardzo szermuje tą kwestią złamania Konstytucji RP. Proszę jednak pamiętać, że w Polsce obowiązuje zasada domniemania konstytucyjności. Dopóki

Trybunał Konstytucyjny nie orzeknie, że jakiś przepis jest sprzeczny z konstytucją, to on jest zgodny z konstytucją. Tylko tyle – i aż tyle. Ale są następne zgłoszenia. Proszę, pan poseł Rutka.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, klub Lewicy podziela zdanie, że nie można być sędzią we własnej sprawie. Na to wygląda, że politycy będą sprawowali nadzór nad wyborami, w których sami są wybierani. To jest bardzo zła praktyka.

Odnosząc się do słów pana posła Tchórzewskiego, to dopóki PiS wygrywa, to faktycznie nie ma zastrzeżeń co do wyborów, ale pamiętamy słowa pana Jarosława Kaczyńskiego, że wybory były sfałszowane. A więc nas to absolutnie nie uspakaja. Jesteśmy za profesjonalizacją służby i także za PKW, aby tam byli prawnicy, sędziowie, osoby z doświadczeniem, a nie funkcjonariusze wskazywani przez taką czy inną partię.

Odnosząc się do wyborów do KRS, to były cztery miejsca i cztery zostały obsadzone przez PiS. Tutaj żadnych parytetów nie widzę. To są fakty, które niestety pozwalają nam sądzić, że lepiej zdecydowanie nie będzie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Kotula, proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Dzień dobry. Zwracając się do kolegi i ad vocem do mojego wcześniejszego przedmówcy powiem, że w uzasadnieniu czytamy, iż projekt stanowi odpowiedź na przepisy ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw „w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych". Udział obywateli – to rozumie się jako apolityczność. Tymczasem przecież nowelizacja Kodeksu wyborczego zwiększa polityczną kontrolę nad PKW, bo tylko jeden członek PKW, wskazany przez prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, nie będzie pochodził z wyboru politycznego, czyli właściwie masło maślane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na te głosy, chciałam podkreślić, że jest to implementacja przepisów Kodeksu wyborczego do naszego Regulaminu Sejmu RP – to jest po pierwsze.

Chciałam się też odnieść do wypowiedzi państwa, bo poszliśmy w jakimś błędnym torze za słowami pana przewodniczącego, który stwierdził, że Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza ważność wyborów. Szanowni państwo… Pan tak mówił, że we własnej sprawie będziemy się wypowiadać i tym torem poszliśmy. Sąd Najwyższy stwierdza ważność… Mamy przynajmniej jedną rzecz wyjaśnioną.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To była nieładna uwaga.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, to proszę się zgłosić i odnieść do tego. Bardzo bym prosił, żebyśmy jednak zachowywali kulturę debaty, przynajmniej na komisji regulaminowej.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałam podkreślić, że ważność wyborów do Sejmu i Senatu stwierdza Sąd Najwyższy.

A odpowiadając na pytanie pani poseł Fedak, która musiała nas opuścić, chciałam powiedzieć, że jeżeli chodzi o to pytanie, to jest dokładna regulacja w Kodeksie wyborczym. Art. 158 § 1 określa, kiedy następuje wygaśnięcie członkostwa w Państwowej Komisji Wyborczej przed upływem kadencji. I jako pkt 5 – wygaśnięcie członkostwa powoduje odwołanie członka Komisji przez prezydenta Rzeczypospolitej na uzasadniony wniosek podmiotu wskazującego. Mamy więc wyraźnie określone przypadki, o czym

wspominała pani poseł. To są inne przypadki wygaśnięcia. Cały czas mówię, że projekt uchwały jest implementacją prawa uchwalonego obowiązującego do regulaminu Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja… Jeszcze pan przewodniczący? Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ten pkt 5 został dodany w styczniu 2018 r. – możliwość odwołania członka PKW przez prezydenta. To nie jest odpowiedź na pytanie pani Fedak, bo w dotychczasowym systemie takiej możliwości nie było, co dawało gwarancję niezawisłości członkom PKW. W tej chwili wprowadzamy przepisy – czy ustawa wprowadziła, a będziemy implementować – że raptem 35 posłów, zgodnie z przedłożonym projektem, będzie składać wniosek, bo im się coś nie będzie podobać, o usunięcie członka PKW.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym, żebyśmy procedowali w ten sposób, że jeżeli jest pytanie i jest odpowiedź i ona nas nie satysfakcjonuje, to prosimy o jej uzupełnienie, a nie polemizowanie z odpowiedzią czy też jakimś komentarzem. Jest pytanie, jest odpowiedź – i poprzestańmy na tym.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Opisałem tylko fakty.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Chciałbym przejść do dalszego procedowania. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w debacie ogólnej? Tak? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Chciałam rzeczywiście jeszcze raz zwrócić uwagę na fakt, że to sformułowanie „uzasadniony wniosek", to jest pewna nieostrość…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przejdźmy już do szczegółowego rozpatrzenia.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

No dobrze.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W takim razie stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 42). Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja wyraziła zgodę na rozpatrzenie. Nie ma sprzeciwu. W takim razie przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia poszczególnych przepisów.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł uchwały.

Przechodzimy w takim razie do art. 1. Zmiana pierwsza do art. 31b… Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. W kwestii proceduralnej chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, że w związku z tym, iż nie było propozycji zmian do tytułu, nie ma potrzeby formalnego przyjmowania tytułu czy kolejnych jednostek redakcyjnych. Tylko na to chcielibyśmy zwrócić uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie do zmiany pierwszej do art. 31b ust. 1. Czy są uwagi do zmiany pierwszej ust. 1? Czyli art. 1 – nazwa i przechodzimy w takim razie do zmiany pierwszej. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1?

Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wydaje mi się, że jest w pkt 2 nieprecyzyjność. W uzasadnieniu pojawiają się, a tu jest tylko: zgłaszają kluby. W polskim parlamencie mamy kluby sejmowe i kluby parlamentarne. Myślę, że warte to jest dookreślenia. Tak jak powiedziałem, z wami trzeba wszystko pisać na wszelki wypadek, że dwa plus dwa jest cztery.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeżeli nie ma poprawki, to przechodzimy w takim razie do… Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Chcieliśmy zwrócić uwagę – tytułem wyjaśnienia – że w przepisach regulaminu Sejmu przepisy posługują się pojęciem „klubu", rozumiejąc przez to zarówno klub poselski, jak i klub parlamentarny. Chociażby w art. 8 ust. 2 czytamy, że klub tworzy co najmniej 15 posłów; nie klub poselski czy klub parlamentarny. To pojęcie „klub" rozumie się zarówno jako kluby poselskie, jak i kluby parlamentarne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie do zmiany pierwszej ust. 2. Czy są uwagi do zmiany pierwszej ust. 2? Nie widzę.

Głos z sali:

Czy to jest ustęp, czy punkt?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Wolą państwo, żebym mówił o punktach. Dobrze. Wobec tego pkt 2, który zaczyna się od słów: „Wnioski w sprawie wskazania".

Skoro nie ma uwag, to przechodzimy do zmiany pierwszej pkt 3. Czy są uwagi? Nie ma?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie jest o konkretność. Przepis jest bardzo ogólny. Prezydium Sejmu, uwzględniając zasady określone w artykułach Kodeksu wyborczego, ustala liczbę kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej. Jak to mamy rozumieć?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy pani poseł wnioskodawca odniesie się do tego, czy…

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Czy pan poseł mógłby zadać szczegółowe pytanie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Punkt 3 stanowi, że Prezydium Sejmu, uwzględniając zasady określone w art… Kodeksu wyborczego – tu nie będę czytał – ustala liczbę kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej zgłaszanych przez poszczególne kluby.

Tu dochodzimy do tego mechanizmu, który jest najważniejszy, więc chcielibyśmy ustalić. Szczególnie że pan poseł Tchórzewski mówił o konkretności, proporcjonalności. Jeżeli jest regulamin Sejmu, to regulamin Sejmu powinien to rozstrzygać bardzo szczegółowo. Przecież nad tym siedzimy. Jest Kodeks wyborczy, on stanowi o pewnych rzeczach. My mamy stworzyć regulamin Sejmu, który wyeliminuje wszelkie wątpliwości proceduralne. No więc ten przepis – według mnie – nie eliminuje żadnych wątpliwości proceduralnych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę, panie przewodniczący, o sformułowanie w takim razie poprawki.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Prezydium Sejmu określa te zasady na podstawie przepisów Kodeksu wyborczego. Wprost art. 157 § 4a mówi, że kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej powoływanych na podstawie § 2 pkt 3, czyli jeżeli chodzi o tych siedmiu przedstawicieli Sejmu, wskazują kluby parlamentarne lub poselskie. Z tym że liczba tych członków musi odzwierciedlać proporcjonalnie reprezentację w Sejmie klubów parlamentarnych lub poselskich. Czyli na normalnych zasadach, tak jak Prezydium Sejmu w innych sytuacjach określa te proporcje, tak samo to należy do kompetencji Prezydium Sejmu. Nie możemy bardziej szczegółowo określić tego w regulaminie. Muszą to być przepisy ogólne. Jeszcze raz powtarzam, że to jest implementacja przepisów obowiązujących w ustawie – Kodeks wyborczy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, czy zgłasza pan jakąś poprawkę?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Od razu poprawkę… Tu dochodzimy do pewnych zarzutów w stosunku do tego, jak brzmi przepis art. 157 Kodeksu wyborczego. Co to znaczy „zasada proporcjonalności”? Zasada proporcjonalności taka, jaka została ustanowiona przy wyborze ostatnio członków KRS-u? To po pierwsze. A po drugie – co z wyobraźnią? Mamy wybrać czy wskazać – jak to ładnie się tutaj mówi w nowomowie – siedmiu kandydatów na członków PKW, a co w momencie kiedy klubów parlamentarnych będzie osiem? Wystarczy 57 parlamentarzystów, żeby stworzyć osiem klubów. Limit, żeby stworzyć klub, jest 15 posłanek lub posłów, a osiem mamy przy stanie 57 osób.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To były wątpliwości pana przewodniczącego. Ale w związku z tym, że pan przewodniczący nie zgłasza poprawek, to rozumiem, że Komisja przyjmuje ten pkt 3…

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeszcze raz podkreślam, że my nie procedujemy nad Kodeksem wyborczym, tylko nad zmianami w regulaminie, które implementują już obowiązujące przepisy. Przytoczyłam przepisy, które weszły w życie i są przepisami obowiązującymi.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, jeżeli pan tak ciśnie w tę stronę i mamy tak procedować, czyli: czy jest poprawka na stole, czy nie ma poprawki na stole, to ja zgłaszam sprzeciw przeciwko przyjęciu pkt 3. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. W związku z tym, że jest sprzeciw, przystąpimy do głosowania. Proszę, zgłasza się Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W związku z tym, o czym powiedziałem wcześniej… My rozumiemy, że w takiej sytuacji powinna pojawić się poprawka polegająca na wykreśleniu tego przepisu. Bo jak należy rozumieć sprzeciw zgłoszony przez pana wiceprzewodniczącego? Rozumiemy, że przez złożenie poprawki. W takiej sytuacji, kiedy nie ma poprawki, w zasadzie nie ma podstaw do poddania takiego wniosku pod głosowanie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie mecenasie, mój sprzeciw do przyjęcia pkt 3 należy rozumieć, cytując ewangelię, jako głos rozpaczy wołającego na puszczy przy łamaniu podstawowych zasad demokracji i zasad przyjętych przez cywilizację europejską. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie wiceprzewodniczący komisji regulaminowej. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nie przewiduje takich wezwań i tego typu wołania na puszczy. Rozumiem…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ewangelia mówi na pustyni, nie na puszczy, warto przeczytać.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeżeli to taka istotna różnica, to proszę w takim razie zgłosić wniosek dotyczący puszczy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest to bardzo częsty błąd w Polsce, nie wiem dlaczego. Poza tym mam prawo zgłosić wniosek o odrzucenie pkt 3.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak jest. Myślę, że do tego jeszcze przejdziemy. Proszę państwa, w takiej sytuacji zgłaszanie sprzeciwu – gdyby teraz ten wniosek uzyskał większość, to całkowicie wywraca cały przepis i dojście do implementacji ustawy nie dochodzi do skutku. Wobec tego pan mecenas z Biura Legislacyjnego ma rację, że jeżeli pan przewodniczący się nie zgadza, to powinien zaproponować inne rozwiązanie. Ale rozumiem, że jest zgłoszony sprzeciw.

Głosujemy w takim razie. Kto jest za wnioskiem pana przewodniczącego o skreślenie ust. 3? (6) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie uzyskał większości. Przechodzimy w takim razie do pkt 4. Czy są uwagi do zmiany pierwszej pkt 4? Nie ma.

Przechodzimy zatem do zmiany 5. Tutaj mamy ppkt 1: „W przypadku, gdy klub nie zgłosi…". Czy są uwagi do ppkt 1? Nie ma.

W takim razie przechodzimy do ppkt 2: „Jeżeli jest zgłoszona większa liczba kandydatów…". Nie widzę uwag.

Wobec tego przechodzimy do zmiany pierwszej pkt 6. Czy są uwagi? Nie ma uwag.

Przechodzimy w takim razie do pkt 7. A więc zmiana pierwsza pkt 7. Nie ma uwag.

Przechodzimy do zmiany pierwszej pkt 8. Czy są uwagi?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Są uwagi.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w regulaminie Sejmu w wielu miejscach pojawia się sformułowanie, że coś jest – chyba iż Sejm lub Komisja postanowi inaczej. Jest to furtka, która przez lata w dobrym zwyczaju służyła do tego, żeby w sytuacjach nadzwyczajnych, kiedy dzieje się coś pilnego, można było terminy, które są ustalone przez regulamin Sejmu – w sytuacjach wyjątkowych, kryzysowych, za zgodą Sejmu czy komisji – ominąć.

Od czterech lat mieliśmy taki zwyczaj, że te sformułowania w regulaminie Sejmu były zarówno przez marszałka Sejmu, jak i przez przewodniczących komisji nadużywane. W poprzedniej kadencji prawie cztery lata w zamrażalce pana marszałka, a później pani marszałek przeleżał nasz projekt uchwały zmieniający regulamin Sejmu, w którym postulowaliśmy – po tych pierwszych doświadczeniach – żeby sytuacje, w których Sejm lub komisja ma postanowić inaczej, taką decyzję podejmować kwalifikowaną większością głosów, czyli 2/3, kiedy większość Sejmu zgadza się co do tego, że sytuacja jest rzeczywiście nadzwyczajna i można postanowienia regulaminu Sejmu zmieniać.

Ten pkt 8 mówi podobnie, że wskazania członków Państwowej Komisji Wyborczej odbywają się łącznie, co w praktyce znaczy to, że będą one najpierw przedmiotem pewnego konsensusu zawartego w Sejmie i jako taki konsensus będziemy przyjmowali wszystkich siedmiu kandydatów jednocześnie. Natomiast po przecinku dodany jest znowu ten diabelski zapis, że „Sejm postanowi inaczej".

Oprócz tego, że przez cztery lata Sejm i komisje postanawiały inaczej, to z własnego doświadczenia, ograniczonego co prawda w tamtej kadencji do czterech komisji, ale jednak – to o ile marszałek Sejmu, dzięki uprzejmości pracowników Kancelarii Sejmu, za każdym razem tę możliwość podkreślał, że oto korzysta z przepisu, że Sejm może postanowić inaczej i coś zmienia, o tyle przewodniczący komisji, w których zasiadałem w poprzedniej kadencji, nawet nie byli łaskawi takiej procedury na początku posiedzenia komisji przeprowadzić, że nie dotrzymano terminu dostarczenia dokumentów, że w ostatniej chwili są dokumenty, szczególnie, iż było to nagminne w czasie prac Komisji Finansów Publicznych, gdzie zmiany planów finansowych dostawaliśmy w momencie rozpoczęcia prac komisji.

Poza tym mamy też bardzo złe doświadczenia co do praktyki wyboru członków komisji sejmowych z końcówki drugiej połowy tamtej kadencji, kiedy charakterystycznym się stało, że pan wicemarszałek Terlecki zgłaszał w imieniu klubu PiS wniosek o głosowaniu oddzielnym niektórych komisji, żeby nie dopuścić posłów opozycji do prac w niektórych komisjach.

W związku z tym pozwalam sobie i tym razem – zaskoczę pana przewodniczącego mam pisemną poprawkę. Składam wniosek, żeby Sejm postanawiał większością 2/3 głosów o tym, że głosujemy rozdzielnie… Słucham?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę zaprezentować poprawkę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To też o niej mówię, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę in extenso przeczytać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ustęp 8 brzmiałby: „Wskazanie członków Państwowej Komisji Wyborczej odbywa się łącznie, chyba że Sejm większością 2/3 głosów postanowi inaczej".

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W takim razie przechodzimy do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana posła.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (6) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

A więc 8 głosów przeciw, 6 głosów za – poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy w takim razie do zmiany pierwszej pkt 9. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag ani sprzeciwu.

Wobec tego przechodzimy do zmiany pierwszej dotyczącej art. 31c. Będzie to ust. 1. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę.

Przechodzimy w takim razie do ust. 2, do zmiany w art. 31c. Czy są uwagi do ust. 2? Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zaznaczyłem tę uwagę we wcześniejszej wypowiedzi. Ustęp 2 precyzuje, że zaledwie 35 posłów, czyli naprawdę grupa bardzo nieliczna, może zwrócić się z wnioskiem o odwołanie członka PKW. Wrócę i kolejny raz powtórzę, że po pierwsze, to jest skandaliczny przepis wprowadzony w 2018 r., że w ogóle można usuwać członków PKW. A już sytuacja, w której właśnie ci, którzy są najbardziej zainteresowani, czyli parlamentarzyści czy posłowie w liczbie 35 mogą zgłaszać wniosek o usunięcie członka PKW – to po prostu Azja musi nas gonić.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Przechodzimy zatem…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Można?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przepraszam, proszę bardzo, pani poseł Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Co prawda jest następne sformułowanie, że do tej uchwały zawierającej wniosek wskazuje się powody wystąpienia, ale myślę, że…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To jest następny wniosek…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący, no więc właśnie wydaje mi się, że jeżeli mówimy, iż możemy zgłosić taki wniosek, to może od razu podać kryteria, w jakich sytuacjach, a nie w uzasadnionych przypadkach.

Wydaje się, że przynajmniej powinny być jakieś bezpieczniki, które mówią, kiedy… No nie wiem, człowiek coś zrobił, ukradnie, zabije albo nie wiem co. Oczywiście trochę w tej chwili przesadzam. Ale tak mi się wydaje, że nie potem mówimy, iż we wniosku – powody, tylko że z takich i takich powodów można wystąpić z takim wnioskiem. Kwestią następną jest – kto to może wystąpić. Jeśli można, to ja tak to dokładnie widzę, oba te przepisy łącznie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Kotula.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Chciałam powiedzieć, że absolutnie popieramy ten wniosek o rozważenie konkretnych przesłanek, które będą doprecyzowane po prostu.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, bo przecież jak to tak?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Państwo zgłosiliście uwagi. Mogę tylko odnieść się do tego, że jak znamy przepisy, to takie kazuistyczne wymienienie kilku przesłanek może się okazać potem w praktyce też trudne do zastosowania, bo znajdziemy piąte, szóste… Jak wymienimy cztery, to będzie piąty, szósty, siódmy, dziesiąty i setny przypadek nieujęty w tych przepisach.

Wobec tego skoro nie ma poprawek, to przyjmuję…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

No tak, na dwoje babka wróżyła. Nie trzeba mieć specjalnej pamięci, żeby sobie przypomnieć, że zgłaszaliście protesty wyborcze tylko dlatego, iż różnica głosów w okręgu była według was na tyle mała, że należało unieważnić wybory w danym okręgu wyborczym. Nas niepokoi ogólność tego przepisu, że tu zupełnie nie ma żadnych ram.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł reprezentująca wnioskodawców, pani poseł Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS) – spoza składu Komisji:

Na początku odniosę się do zapisu projektu art. 31c ust. 2, kiedy wymagane jest 35 podpisów. To jest tylko wniosek, który musi być podpisany przez 35 posłów, a przypomnę, iż żeby wnieść projekt ustawy, czasami bardzo ważny projekt ustawy, wystarczy 15 posłów. A więc to wskazanie 35 posłów jest dużo wyższe niż możliwość wniesienia projektu ustawy, którym zmieniamy ludziom czasami bardzo ważne elementy naszego życia codziennego. Oczywiście to jest tylko wniosek. Musi być przyjęty projekt uchwały.

Jeżeli chodzi o katalog przesłanek, kiedy byłaby możliwość wystąpienia z wnioskiem, to wydaje się, że można by się pokusić o sporządzenie takiego katalogu, ale to nie może być katalog zamknięty, więc można zrobić to tylko przykładowo. Czy to jest konieczne ograniczanie ustawodawcy do wkładania przykładowego katalogu? W moim przekonaniu jest to niepotrzebne, bo ten wniosek i tak zostaje poddany ocenie w głosowaniu. Jeżeli uzasadnienie wniosku nie będzie właściwe, to większość sejmowa po prostu odrzuci taką uchwałę. Pamiętamy, że kadencja tych członków Państwowej Komisji Wyborczej w odróżnieniu od pozostałych członków Państwowej Komisji Wyborczej, którzy są wybierani na dziewięcioletnią kadencję, jest taka jak kadencja Sejmu, a więc krótka. Po zakończeniu ci przedstawiciele kończą swoją kadencję i jest nowy wybór. Więc jeżeli większość sejmowa ma prawo wybrać, to zostawmy już ten przepis bez precyzowania katalogu, kiedy ma się prawo ich odwołać. Jestem przeciwna tworzeniu jakiegokolwiek katalogu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję pani poseł. Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani poseł, trochę te argumenty są nietrafione. To, że 15 posłów może złożyć projekt ustawy, jest jakby naturalne, bo Sejm jest władzą ustawodawczą. A my mówimy w tej chwili o przepisach i o możliwości wtrącania się organu ustawodawczego do zupełnie innego organu. Więc 35 posłów w 460-osobowym Sejmie to jest naprawdę zastraszająco mało, żeby postulować o to, żeby odwołać członka innego organu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu. Przyjmuję, że zmiana pierwsza do artykułu ust. 2… Jest sprzeciw?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To poproszę o poprawkę, bo nie możemy tak przyjąć w trakcie teraz – wyrzucenie tego pkt 2.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, jesteśmy w trakcie posiedzenia Komisji, to też w trakcie będziemy zgłaszać. A kiedyż?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, jesteśmy na komisji regulaminowej i pan przewodniczący powinien wiedzieć, że poprawki trzeba mieć przygotowane, abyśmy to sprawnie… Ale dobrze, kończymy dyskusję. Proszę tę poprawkę podpisać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Gdyby wskazał mi pan ten punkt, w którym mowa jest o tym, że poprawkę należy mieć przygotowaną, byłbym bardzo wdzięczny.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest to dobra praktyka legislacyjna i praktyka wynikająca z dobrego funkcjonowania komisji. A regulamin mówi, że poprawka musi być zgłoszona. Jeżeli pan poseł zgłasza, to lepiej byłoby od razu napisać.

Pan poseł cierpliwie pisze, a my cierpliwie czekamy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, żeby nie było błędów – w którym to jest miejscu? Tylko w pkt 2, czyli dokładnie tym dotyczącym tej możliwości. Proponuję zastąpić liczbę 35 liczbą 92, czyli stanem 20% ustawowego stanu…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, czyli w pkt 2 jest propozycja, żeby liczbę 35 zastąpić liczbą 92, czyli co najmniej 92 posłów.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (6) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Przy 6 głosach za i 8 przeciwnych stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do ust. 3 zmiany pierwszej, dotyczącej art. 31c. Czy są uwagi? Nie słyszę. Wobec tego przechodzimy… Są uwagi? Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, uwagi zostały przedstawione między innymi przez panią poseł Śledzińską-Katarasińską. Z uwagi na to, że nie widzimy dobrej woli uszczegółowienia i padają argumenty, iż we wniosku wskazuje się powody wystąpienia z takim wnioskiem, istnienie tego przepisu jest zbędne. Przepis, który nie mówi nic konkretnego – to jakby go nie było. Elegancko będzie i zaoszczędzimy na tuszu, kiedy pkt 3 nie będzie w regulaminie Sejmu. Proponuję wykreślenie pkt 3.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę, panie przewodniczący, zgłosić poprawkę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Służę uprzejmie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest poprawka o wykreślenie pkt 3.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Urbaniaka? (6) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? (0)

Przy 6 głosach za, 8 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do ppkt 4 w tym art. 31c. Czy są uwagi? Nie słyszę.

W takim razie przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie słyszę.

Wobec tego przechodzimy do zmiany trzeciej? Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie słyszę.

W takim razie przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2?

Mam poprawkę do art. 2. Niestety czas nas goni i jest propozycja, aby uchwała weszła w życie z dniem podjęcia. W związku z tym, że nie jest to zmiana ustawy, która wymaga jednak vacatio legis, tylko jest to nasz wewnętrzny akt prawny dotyczący regulaminu Sejmu, więc może wchodzić w życie z dniem podjęcia. Na przykład jutro mogłyby już kluby, po ogłoszeniu przez panią marszałek, zgłaszać kandydatury, żeby maksymalnie wydłużyć ten termin procedowania i ustalenia propozycji, które będą dotyczyły członków Państwowej Komisji Wyborczej.

W takim razie chciałbym, aby art. 2 miał następujące brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

To jest poprawka. Czy są uwagi? Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Gdy jesteśmy przy terminach, to pomijając kwestię, że jest to skandaliczna propozycja – zupełnie zero vacatio legis, w szczególności że uchwała regulamin Sejmu jest ważna – nie jest ustawą, ponieważ obowiązuje wewnątrz organu, ale ja sobie nie przypominam, żeby było inaczej. To po pierwsze. Ale po drugie, mam kilka pytań dotyczących terminów, bo z tymi terminami chyba jest kłopot i to są raczej chyba pytania nie do wnioskodawców, tylko do Biura Legislacyjnego.

Jak rozumiem, ta poprawka pana przewodniczącego… To pan przewodniczący zgłasza, tak?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ta poprawka pana przewodniczącego nadgania problem, jakim jest wskazanie w Kodeksie wyborczym, że Sejm tych swoich siedmiu sprawiedliwych ma wybrać w ciągu 100 dni od ostatnich wyborów, czyli od – w naszym przypadku – od 13 października…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To gdzieś tam jest w styczniu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To jest gdzieś tam w styczniu. Tylko, panie przewodniczący, siedzimy we własnym gronie razem z dziennikarzami, którzy na co dzień zajmują się Sejmem, więc wiemy, że ostatnio jest kłopot w ogóle, żebyśmy się zebrali, więc nie wiadomo, ile tych posiedzeń Sejmu do tego stycznia będzie. Dygresyjnie wspomnę, że w ogóle budżetem się jakimkolwiek nie zajmujemy, nawet Kancelarii Sejmu, który akurat dla naszej Komisji jest ważny, ale też Kancelarii Prezydenta, Senatu. A Komisja Finansów Publicznych niczym się nie zajmuje. To jest jakby z jednej strony, że mamy obowiązek wyboru. Ale z drugiej strony, jeśli dobrze kojarzę i zerknąłem w dobre miejsce i do przepisu obowiązującego, to zdaje się, że Kodeks wyborczy nadal mówi o tym, że kadencja dotychczasowych członków w Państwowej Komisji Wyborczej upływa po 150 dniach od wyborów. W takim razie to jest kolejne miejsce, w którym komuś zabrakło wyobraźni, że mamy 50 dni, w których możemy mieć podwójny skład. Rozumiem, że za chwilę ktoś się odezwie, iż jesteśmy rozsądni – to ja kolejny raz powiem, że nie wierzę w to, że jesteście rozsądni. Nadal w systemie będzie oto taki problem, że będzie taka możliwość, iż będziemy mieli dwie państwowe komisje wyborcze przez 50 dni.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie proszę Biuro Legislacyjne o wypowiedź, czy jest możliwe z formalnego punktu widzenia przyjęcie takiej poprawki, żeby uchwała wchodziła w życie z dniem podjęcia.

Legislator Wojciech Miller:

Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, to w naszej ocenie – tak. Pan przewodniczący powiedział o tym, że jest to inaczej niż w przypadku zmian ustawowych, w których to z ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych oraz niektórych innych aktów prawnych wynika obowiązek zachowania co najmniej 14-dniowego vacatio legis, oczywiście z możliwością skrócenia tego okresu w określonych sytuacjach, również przewidzianych ustawą. Te zasady nie mają zastosowania do przepisów regulaminu, a co więcej, wskażę, iż niejednokrotnie w poprzedniej kadencji, jak i w poprzednich kadencjach zmiany regulaminu tak były wprowadzane w życie, to jest z dniem podjęcia uchwały. A więc z prawnego punktu widzenia w naszej ocenie ta poprawka jest dopuszczalna.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale czy mógłby pan odpowiedzieć na moje pytanie, panie przewodniczący? Rozumiem, że w przypadku pytania skierowanego do pana, czyli że ten pośpiech jest spowodowany tym studniowym okresem wyznaczonym przez Kodeks wyborczy, żeby Sejm wskazał tych siedmiu członków PKW, to pańskie milczenie traktuję jako potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, pan przewodniczący powinien znać Kodeks wyborczy. W związku z tym takich pytań nie powinien zadawać, ale oczywiście każdy może pytanie zadać…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Między powinien a musi – jest jednak różnica, panie przewodniczący. Ja jestem człowiekiem ułomnym i nie wszystko znam.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Poproszę Biuro Legislacyjne…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Natomiast drugie pytanie było do Biura Legislacyjnego dotyczące tej różnicy 100-dniowej, 150-dniowej…

Legislator Wojciech Miller:

Odpowiadając na to pytanie dotyczące kwestii intertemporalnych wynikających z ustawy zmieniającej Kodeks wyborczy, to zgodnie z przepisami przejściowymi dostosowującymi tej ustawy kadencja dotychczasowej Państwowej Komisji Wyborczej wygasa z dniem wejścia w życie przepisów określonych w tymże przepisie. Natomiast tym dniem jest pierwszy dzień kadencji Sejmu następujący po kadencji, w czasie której niniejsza ustawa weszła w życie. Tak więc kadencja dotychczasowej Państwowej Komisji Wyborczej wygasła z pierwszym dniem obecnej kadencji Sejmu. Jednocześnie z przepisu szczególnego wynika, że Państwowa Komisja Wyborcza działa w dotychczasowym składzie do czasu otwarcia posiedzenia, o którym mowa w ust. 2 art. 7. Z kolei z art. 7 ust. 2 wynika, że prezydent powołuje wszystkich członków Państwowej Komisji Wyborczej w ciągu 100 dni od dnia wyborów do Sejmu zarządzonych w związku z upływem kadencji. Tak więc to, o czym pan poseł Urbaniak powiedział, że Sejm ma w tej chwili 100 dni na wybór członków, to nie do końca jest tak, w związku z tym iż te 100 dni jest liczone od dnia ostatnich wyborów do Sejmu i to jest termin dla prezydenta do powołania wszystkich członków Państwowej Komisji Wyborczej. Termin dla Sejmu na wskazanie członków do powołania przez prezydenta jest odpowiednio krótszy. Najpierw musi dokonać się wskazanie przez Sejm, a dopiero powołanie przez prezydenta. Dziękuję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Można?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

„Odpowiednio krótszy" – to jest fajne sformułowanie, takie prawnicze. Rozumiem z doświadczenia, że to wystarczy trochę nocy i zdążymy przed północą. Więc cały czas się obracamy… Ale panie mecenasie, nie mamy PKW? Co to jest za przepis przejściowy?

Legislator Wojciech Miller:

Na mocy przepisu…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czytając literalnie, pan mówi, że dzień po, czyli 14 października wygasa – czyli nie mamy PKW, a później pan przytacza drugi przepis, który literalnie mówi tyle, że do dnia zebrania się nowej państwowej komisji ta cały czas pracuje.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest to częste rozwiązanie przyjęte w kadencyjności. To nie jest żaden ewenement. No, słusznie. Taki przepis przejściowy musiał być.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, niech pan nie dorabia w Biurze Legislacyjnym, bo już mieliśmy jednego marszałka Senatu co dorabiał na boku, na dyżurach lekarskich. Pytanie było do Biura Legislacyjnego. Pan pozwoli, że z panami mecenasami podyskutuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę o ewentualne uzupełnienie wypowiedzi.

Legislator Wojciech Miller:

Ta konstrukcja, która została przewidziana w ustawie zmieniającej, w jej przepisach przejściowych, zakłada wygaśnięcie kadencji Państwowej Komisji Wyborczej z dniem rozpoczęcia kadencji Sejmu. Przy czym jednocześnie przepis szczególny przewiduje, że Państwowa Komisja Wyborcza działa w dotychczasowym składzie do czasu otwarcia posiedzenia nowej Państwowej Komisji Wyborczej. Taka konstrukcja jest spotykana w przypadku powoływania kadencji organów państwowych. Często jest tak, że kaden-

cja jest określona terminem: czteroletnia, pięcioletnia, sześcioletnia. Natomiast właśnie z przepisu dodatkowego wynika, że organ czy osoba pełniąca daną funkcję wykonuje ją do czasu powołania bądź wyboru następcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania nad poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej przeze mnie i przez pana posła Babalskiego poprawki? (8) Kto jest przeciwny? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że większością głosów 8 za, przy 6 przeciwnych i 1 wstrzymującym się poprawka została przyjęta.

Przechodzimy w takim razie do przegłosowania całości projektu uchwały wraz ze zgłoszoną poprawką.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały wraz ze zgłoszoną poprawką? (8) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Stwierdzam, że rozpatrzony projekt uchwały został przyjęty. W związku z tym proszę o zgłaszanie kandydatur na posła sprawozdawcę. Proponuję pana przewodniczącego Babalskiego. Nie ma sprzeciwu. W takim razie stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Babalski.

Informuję też państwa, że w przypadku zgłoszenia poprawek w drugim czytaniu posiedzenie Komisji odbędzie się niezwłocznie po rozpatrzeniu tego punktu na posiedzeniu Sejmu.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu.